

*Pojęcia kluczowe: pełnomocnictwo, forma pisemna, rozwój technologiczny*

**Adrian Trojanowski**

## **Aktualność wymogu formy pisemnej pełnomocnictwa na tle rozwoju technologicznego**

### **ABSTRAKT**

W obecnym prawie polskim forma pełnomocnictwa jest uzależniona od jego rodzaju i czynności, do której ma ono upoważniać. Regulacja ta wywodzi się z przedwojennego Kodeksu zobowiązań. Podczas prac nad tym aktem zgodnie uważano, że forma pełnomocnictwa powinna być co do zasady dowolna, jednakże finalnie z tego zrezygnowano. Współcześnie, chcąc bronić sformalizowanej postaci pełnomocnictwa, powinno się uwzględniać osiągnięcia technologiczne, których zastosowanie może ulepszyć przedmiotową instytucję.

### **I. WPROWADZENIE**

Pełnomocnictwo jest jedną z podstawowych instytucji prawa cywilnego. Choć historycznie zaliczano je do prawa zobowiązań<sup>1</sup>, obecnie współtworzy ono część ogólną Kodeksu cywilnego<sup>2</sup>. Problematykę pełnomocnictwa reguluje dział VI tytułu IV księgi I Kodeksu, zatytułowany „Przedstawicielstwo”. Dział ten zbudowany jest z trzech rozdziałów: „Przepisy ogólne” (artykuły od 95 do 97 k.c.), „Pełnomocnictwo” (artykuły od 98 do 109 k.c.) oraz „Prokura” (artykuły od 109<sup>1</sup> do 109<sup>9</sup>). Zgodnie z art. 95 k.c. „z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela”<sup>3</sup>, a tak dokonana czynność „w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego”<sup>4</sup>. Art. 96 k.c. precyzuje, że „umocowanie do działania w cudzym imieniu może opierać się na ustawie (przedstawicielstwo ustawowe)

1 W polskiej tradycji prawnej w szczególności na gruncie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.10.1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U. nr 82 poz. 598), dalej: k.z.

2 Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1061), dalej: k.c.

3 Art. 95 § 1 k.c.

4 Art. 95 § 2 k.c.

albo na oświadczeniu reprezentowanego (pełnomocnictwo)”. Pełnomocnictwo umożliwia więc upoważnienie dowolnej osoby<sup>5</sup> do reprezentowania upoważniającego w określonych sytuacjach i dokonywania zamiast niego czynności prawnych, które będą odnosić skutki bezpośrednio w sferze jego praw i obowiązków. Jednakże w jakiej formie powinno zostać udzielone pełnomocnictwo? Ustawodawca uzależnia ją od dwóch czynników: rodzaju pełnomocnictwa oraz formy czynności prawnej, której pełnomocnik ma dokonać za reprezentowanego (tzw. czynność wykonawcza<sup>6</sup>). W pewnych okolicznościach powinno więc zostać ono udzielone w formie pisemnej, w innych w formie szczególnej, czyli *de facto* kwalifikowanej formie pisemnej<sup>7</sup>, w jeszcze innych może mieć ono dowolną formę, a zatem nawet ustną lub *per facta concludentia*.

Od lat toczy się dyskusja nad propozycjami zastąpienia pisemnej formy czynności prawnych innymi rozwiązaniami lub modyfikacją jej definicji<sup>8</sup>. Skłania to do refleksji, czy forma pisemna nadal efektywnie realizuje cele, które pierwotnie przyświecały obwarowywaniu nią ważności poszczególnych czynności prawnych. Z tego też powodu wydaje się być nie tylko zasadna, ale wręcz wskazana analiza aktualnego stanu prawnego i motywów, które zadecydowały o sformułowaniu poszczególnych przepisów w taki, a nie inny sposób, w tym przepisów dotyczących pełnomocnictwa. Ponadto powinno się również rozważyć potencjalne alternatywy dla formy pisemnej, które uwzględniałyby osiągnięcia technologiczne i stwarzały dodatkowe udogodnienia w korzystaniu z danych instytucji prawnych.

## II. FORMA PEŁNOMOCNICTWA

W obecnym stanie prawnym oczekiwania ustawodawcy co do formy pełnomocnictwa prezentuje art. 99 k.c. Jak nadmieniono wyżej, przepis ten dywersyfikuje wymagania co do formy przedmiotowej instytucji, uzależniając je z jednej strony od tego, jakiego rodzaju ma być udzielane pełnomocnictwo, z drugiej zaś od formy czynności wykonawczej. Zgodnie z art. 99 § 2 k.c. „pełnomocnictwo ogólne powinno być

5 Warto dodać, że zgodnie z art. 100 k.c. posiadanie przez pełnomocnika jedynie ograniczonej zdolności do czynności prawnych nie wpływa na ważność czynności dokonanej w imieniu mocodawcy. *A contrario* należy uznać, że w przypadku, gdyby pełnomocnikiem była osoba w ogóle nieposiadająca zdolności do czynności prawnych, czynności dokonane przez nią dla mocodawcy byłyby nieważne (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11.01.2018 r., VI ACa 1359/16, LEX nr 2453730).

6 Zob. M. Pilich, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, cz. 2 (art. 56–125), red. J. Gudowski, Warszawa 2021, t. 1, s. 811–816.

7 Zob. M. Maciejewska-Szałas, art. 73 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. A. Sylwestrzak, M. Balwicka-Szczyrba, LEX/el. 2024, Nb 4.

8 Zob. np. K. Sobczak, *W dobie cyfryzacji czynność prawna to już nie tylko „pismo”*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/forma-pisemna-czynnosci-prawnej-ustepuje-miejsca-formom,183689.html> (dostęp: 23.06.2024 r.); N. Kącka, *Stosowanie elektronicznej formy czynności prawnej w działalności gospodarczej*, <https://prawowobrocie.pl/prawo-cywilne/stosowanie-elektronicznej-formy-czynnosci-prawnej-w-dzialalnosci-gospodarczej/1271/> (dostęp: 23.06.2024 r.) czy Instytut LegalTech, *Praktyczne aspekty stosowania umów w formie cyfrowej*, <https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/instytut-legaltech-praktyczne-aspekty-stosowania-umow-w-formie-cyfrowej/> (dostęp: 23.06.2024 r.).

pod rygorem nieważności udzielone na piśmie<sup>9</sup>. Ustawodawca w tej jednostce nawiązuje bezpośrednio do kategorii pełnomocnictw sformułowanych w artykule poprzedzającym. Artykuł 98 k.c. rozróżnia trzy rodzaje pełnomocnictw: ogólne, rodzajowe i szczególne<sup>9</sup>. Pełnomocnictwo ogólne<sup>10</sup> zostało zwięźle zdefiniowane w pierwszym zdaniu art. 98 k.c., jako obejmujące umocowanie do czynności zwykłego zarządu<sup>11</sup>. W kolejnym zdaniu tegoż artykułu ustawodawca określił dwa pozostałe rodzaje pełnomocnictw. „Do czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebne jest pełnomocnictwo określające ich rodzaj<sup>12</sup>”, czyli tzw. pełnomocnictwo rodzajowe<sup>13</sup>. Z kolei, jeśli „ustawa wymaga pełnomocnictwa do poszczegółnej czynności<sup>14</sup>”, mamy do czynienia z tzw. pełnomocnictwem szczególnym. W świetle art. 99 § 2 k.c. jedynie pełnomocnictwo ogólne powinno zostać udzielone w formie pisemnej. Jednocześnie ustawodawca wprowadził w tym przypadku rygor nieważności. Zastanawiać może zatem, jaka *ratio* kierowała ustawodawcą podczas konstruowania tegoż przepisu. Bowiem wprowadzając wymaganie pod rygorem nieważności formy pisemnej dla udzielenia pełnomocnictwa do dokonania czynności mieszczącej się w granicach zwykłego zarządu dobrem prawnym, jednocześnie milczy on co do formy pełnomocnictwa do dokonania czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu (pełnomocnictwa rodzajowego) *in genere*<sup>15</sup>, tj. czynności o zazwyczaj bardziej doniosłym znaczeniu. Bynajmniej takiego wymogu ani dla pełnomocnictwa rodzajowego, ani dla szczególnego nie można wywodzić z treści art. 99 § 2 k.c., stosując rozumowanie *a minori ad maius*, gdyż prowadziłoby to do zaprzeczenia literalnej treści tego przepisu<sup>16</sup>. Zatem *a contrario* skoro ustawodawca ograniczył się w art. 99 § 2 k.c. do wskazania tylko pełnomocnictwa ogólnego, toteż wyłącznie ono na mocy tego przepisu powinno co

9 Tak np. K. Kopaczynska-Pieczniak, art. 98 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012, t. 1, s. 613–614 oraz P. Pinior, art. 98 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna (art. 1–125)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, t. 1, s. 859–862. Por. M. Balwicka-Szczyrba, art. 98 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. A. Sylwestrzak, M. Balwicka-Szczyrba, Nb 2; M. Pilich, art. 98 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. J. Gudowski, s. 805; P. Nazaruk, art. 98 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. P. Nazaruk, LEX/el. 2024, Nb 2.

10 *Notabene* pełnomocnictwo ogólne jako jedyne z trzech wymienionych wyżej rodzajów pełnomocnictw zostało nazwane wprost przez ustawodawcę – pełnomocnictwo rodzajowe i pełnomocnictwo szczególne to pojęcia doktrynalne (zob. dzieła przytoczone w poprzednim przypisie).

11 Art. 98 zd. 1 k.c.: „pełnomocnictwo ogólne obejmuje umocowanie do czynności zwykłego zarządu”.

12 Art. 98 zd. 2 *in principio* k.c.

13 W orzecznictwie sformułowano kryteria, według których powinno się oceniać realizację przesłanki określenia rodzaju czynności prawnej – zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z 8.03.2002 r., III CZP 8/02, OSNC 2002/11, poz. 133 lub wyrok Sądu Najwyższego z 4.11.1998 r., II CKN 866/97, OSNC 1999/3, poz. 66.

14 Art. 98 zd. 2 *in fine* k.c.

15 *In concreto* zastosowanie może znaleźć art. 99 § 1 k.c.

16 Por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2.03.2017 r., V CSK 392/16, LEX nr 2273374 – w orzeczeniu tym Sąd Najwyższy przyjmuje, że do ważności pełnomocnictwa rodzajowego konieczna jest na mocy art. 99 § 2 k.c. forma pisemna, jednakże w ogóle nie uzasadnia tego stanowiska.

do zasady<sup>17</sup> zostać udzielone *ad solemnitatem* w formie pisemnej, a pełnomocnictwo rodzajowe i szczególne – w dowolnej<sup>18</sup>.

Artykuł 99 § 1 k.c. stanowi, że „jeżeli do ważności czynności prawnej potrzebna jest szczególna forma, pełnomocnictwo do dokonania tej czynności powinno być udzielone w tej samej formie”. Zatem jeśli ustawa zastrzega dla ważności np. przeniesienia własności nieruchomości formę aktu notarialnego<sup>19</sup>, to pełnomocnictwo do dokonania owej czynności również powinno zostać udzielone w formie aktu notarialnego, będącej w tej sytuacji formą pochodną. Przepis ten odnosi się zarówno do pełnomocnictwa szczególnego, jak i rodzajowego, a więc pomimo tego, że co do zasady dla tych typów pełnomocnictwa nie jest wymagana forma pisemna ani żadna z jej kwalifikowanych odmian, to w przypadku, gdy mają one obejmować upoważnienie do dokonania czynności, dla której ważności konieczna jest konkretna forma (np. pisemna), wówczas one również *in concreto* winny przybrać taką formę *ad solemnitatem*. Dyskusyjna jest natomiast relacja zachodząca między oboma paragrafami artykułu 99<sup>20</sup>. Problem dotyczy sytuacji, gdy dla ważności czynności nieprzekraczającej zakresu zwykłego zarządu i objętej pełnomocnictwem ogólnym zastrzeżono formę szczególną, np. wspomnianą wyżej formę aktu notarialnego. Dochodzi wówczas do kolizji dyspozycji obu powyższych norm. Z racji tego, że art. 99 § 2 k.c. określa formę generalnie – wraz ze stosownym rygorem – dla domyślnie każdego pełnomocnictwa ogólnego, w przedstawionym powyżej zakresie powinno się uznać § 1 za

17 Wyjątek stanowi sytuacja, gdy do ważności czynności prawnej mieszczącej się w granicach zwykłego zarządu wymagana jest forma szczególna, tzn. aktualizuje się dyspozycja art. 99 § 1 k.c. Wówczas pełnomocnictwo ogólne pod rygorem nieważności powinno zostać udzielone w takiej samej formie szczególnej, jak czynność prawna, do której dokonania ma umocowywać.

18 Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10.01.2002 r., II CKN 473/99, LEX nr 53137.

19 Art. 158 k.c.: „umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości powinna być zawarta w formie aktu notarialnego. To samo dotyczy umowy przenoszącej własność, która zostaje zawarta w celu wykonania istniejącego uprzednio zobowiązania do przeniesienia własności nieruchomości; zobowiązanie powinno być w akcie wymienione”.

Art. 73 k.c.:

§ 1: „jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, dokumentową albo elektroniczną, czynność dokonana bez zachowania zastrzeżonej formy jest nieważna tylko wtedy, gdy ustawa przewiduje rygor nieważności”.

§ 2: „jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej inną formę szczególną, czynność dokonana bez zachowania tej formy jest nieważna. Nie dotyczy to jednak wypadków, gdy zachowanie formy szczególnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej”.

20 Por. J. Grykiel, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1–352*, red. M. Gutowski, Warszawa 2021, t. 1, Nb 15; K. Kopaczyńska-Pieczniak, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. A. Kidyba, s. 621 oraz R. Strugała, art. 99 [Forma] (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2023, Nb 4.

*legem speciale* względem normy z § 2 i to jemu – § 1 – przyznać pierwszeństwo w stosowaniu<sup>21</sup>.

Ustawodawca w art. 99 § 1 k.c. nie posłużył się sformułowaniem „jeżeli na mocy ustawy do ważności czynności prawnej potrzebna jest szczególna forma (...)” ani jakimkolwiek innym określeniem o analogicznym znaczeniu, lecz „jeżeli do ważności czynności prawnej potrzebna jest szczególna forma (...)”. Na gruncie przedmiotowego przepisu nie jest więc przesądzone, jakie musi być źródło obowiązku do dokonania czynności prawnej w formie szczególnej pod rygorem nieważności. Zatem *lege non distinguente* forma pochodna jest pod rygorem nieważności wymagana dla udzielenia pełnomocnictwa zarówno do czynności prawnych, których forma *ad solemnitatem* wynika z przepisu ustawy, jak też do czynności prawnych, co do których formy strony umówiły się w specjalnej umowie (*pactum de forma*)<sup>22</sup>.

Rekapitułując – *de lege lata* pełnomocnictwo ogólne powinno zostać pod rygorem nieważności udzielone na piśmie, chyba że do ważności objętych nim czynności potrzebna jest forma szczególna<sup>23</sup>. Wówczas co najmniej w tym zakresie pełnomocnictwo ogólne powinno mieć formę analogiczną do formy czynności, do której dokonania upoważnia. Pełnomocnictwo rodzajowe i szczególne co do zasady mogą zostać udzielone w dowolnej formie, w tym nawet ustnie albo *per facta concludentia*<sup>24</sup>, chyba że podobnie jak w przypadku pełnomocnictwa ogólnego, aktualizuje się wobec nich art. 99 § 1 Kodeksu cywilnego<sup>25</sup>.

21 Tak R. Strugała, art. 99 [Forma] (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski: „jeżeli więc dla dokonania czynności prawnej dającej się zakwalifikować jako czynność zwykłego zarządu wymagana jest pod rygorem nieważności forma szczególna bardziej solenna od zwykłej formy pisemnej, pełnomocnictwo ogólne stanowi skuteczne źródło umocowania do dokonania tej czynności przez pełnomocnika tylko wtedy, gdy udzielone zostało w tej formie szczególnej” oraz J. Grykiel, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny...*, red. M. Gutowski: „artykuł 99 § 2 KC określa jedynie minimalne wymogi formalne w zakresie pełnomocnictwa ogólnego. Do pełnomocnictwa ogólnego znajduje zastosowanie ogólny wymóg formy pochodnej wyrażony w art. 99 § 1 KC. Innymi słowy, pełnomocnictwo ogólne udzielone w zwykłej formie pisemnej, nie będzie obejmowało umocowania do czynności zwykłego zarządu, dla których ważności wymagana jest forma bardziej solenna”. Odmienne K. Kopaczyńska-Pieczniak, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. A. Kidyba, s. 621.

22 Zob. art. 76 k.c.: „jeżeli strony zastrzegły w umowie, że określona czynność prawna między nimi ma być dokonana w szczególnej formie, czynność ta dochodzi do skutku tylko przy zachowaniu zastrzeżonej formy. Jednakże gdy strony zastrzegły dokonanie czynności w formie pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej, nie określając skutków niezachowania tej formy, w razie wątpliwości poczytuje się, że była ona zastrzeżona wyłącznie dla celów dowodowych”. Zob. np. K. Kopaczyńska-Pieczniak, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. A. Kidyba, s. 619–620 oraz M. Pilich, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. J. Gudowski, s. 813–814.

23 W szczególności forma pisemna z datą pewną, forma pisemna z urzędowym poświadczeniem podpisu albo forma aktu notarialnego (zob. M. Maciejewska-Szałas, art. 73 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. A. Sylwestrzak, M. Balwicka-Szczyrba, Nb 4–9).

24 „Skuteczność udzielenia pełnomocnictwa rodzajowego lub do dokonania poszczególnych czynności bez dochowania szczególnej formy (pisemnej lub surowszej) zależy jedynie od możliwości wykazania, że dana osoba istotnie działała przy dokonywaniu czynności prawnej z podmiotem trzecim jako pełnomocnik” (M. Pilich, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. J. Gudowski, s. 812).

25 Na zakończenie powyższej analizy warto nadmienić, iż w polskim systemie prawnym występują różne szczególne uregulowania formy pełnomocnictwa. Przykładu dostarcza już sam Kodeks cywilny, który w kolejnym względem „Pełnomocnictwa” rozdziale, tj. w przepisach dotyczących prokury, wprowadza odmienne normy – art. 109<sup>2</sup> § 1 k.c.: „prokura powinna być pod rygorem nieważności udzielona na piśmie. Przepisu art. 99 § 1 nie stosuje się”.

### III. RODOWÓD REGULACJI

Normy zawarte w art. 99 k.c. już w 1964 r. nie stanowiły żadnego *novum* w polskiej tradycji prawnej. Artykuł 89 uchwalonych w 1950 r. Przepisów ogólnych prawa cywilnego<sup>26</sup> miał praktycznie identyczną treść jak aktualny art. 99 k.c. Przepis ten przewidywał zarówno formę szczególną dla pełnomocnictwa do dokonania czynności wymagającej takowej formy<sup>27</sup>, jak też formę pisemną dla udzielenia pełnomocnictwa ogólnego<sup>28</sup>. Jedyłą wyraźną różnicą w treści art. 89 p.o.p.c. w zestawieniu z art. 99 k.c. jest brak sformułowania *expressis verbis* w pierwszym z nich rygoru *ad solemnitatem* w stosunku do formy pełnomocnictwa ogólnego. Rygor ten znajdował jednak zastosowanie także i w tym przypadku na mocy art. 63 p.o.p.c., stanowiącego, że „jeżeli ustawa przepisuje dla pewnej czynności prawnej określoną formę, czynność dokonana bez zachowania tej formy jest nieważna. Nie dotyczy to przypadków, gdy zachowanie określonej formy jest przepisane jedynie dla wywołania szczególnych skutków czynności”<sup>29</sup>. Skoro więc w obu sytuacjach unormowanych w art. 89 p.o.p.c. ustawodawca wyraził konieczność dokonania ich w odpowiedniej formie i jednocześnie nie stwierdził, że niedochowanie tego wymogu nie wywołuje określonego skutku prawnego, to naruszenie ich dyspozycji powodowało nieważność udzielenia pełnomocnictwa<sup>30</sup>. Trzeba zatem stwierdzić, że sposób, w jaki obecnie ustawodawca reguluje formę pełnomocnictwa, w niczym *de facto* nie odbiega od tego z poprzednio obowiązującego stanu prawnego. Pomimo tego, że p.o.p.c. zakwalifikowały pełnomocnictwo do instytucji ogólnych całego prawa cywilnego, a nie jedynie prawa zobowiązań, to jednak treścią nie odstawały znacząco od starszego od nich Kodeksu zobowiązań<sup>31</sup>. Z tego też powodu, dla oceny aktualności motywacji, jakie stały za wprowadzeniem do systemu prawnego norm ujętych obecnie w art. 99 k.c., należy sięgnąć do uzasadnienia projektu nie Kodeksu cywilnego czy Przepisów ogólnych prawa cywilnego, lecz właśnie Kodeksu zobowiązań z 1933 r.

Na gruncie Kodeksu zobowiązań przepisy dotyczące formy pełnomocnictwa ukształtowane były niemal identycznie jak w późniejszym, a obowiązującym po dziś dzień – Kodeksie cywilnym z 1964 r. W dwóch paragrafach art. 96 k.z. postanowiono, że „udzielenie pełnomocnictwa ogólnego powinno pod nieważnością nastąpić na piśmie”<sup>32</sup>, a „jeżeli do ważności umowy potrzebna jest szczególna forma, udzielenie

26 Ustawa z 18.07.1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. nr 34 poz. 311), dalej: p.o.p.c.

27 Art. 89 § 1 p.o.p.c.: „jeżeli do ważności czynności prawnej potrzebna jest określona forma, pełnomocnictwo do dokonania tej czynności winno być udzielone w tej samej formie”.

28 Art. 89 § 2 p.o.p.c.: „pełnomocnictwo ogólne winno być udzielone na piśmie”.

29 Zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z 1.02.1958 r., I CR 452/57, OSP 1958/1, poz. 305.

30 Art. 89 § 1 i § 2 p.o.p.c. w zw. z art. 63 p.o.p.c.

31 Por. M. Smyk, *Pełnomocnictwo według kodeksu cywilnego*, Warszawa 2010, s. 43–44.

32 Art. 96 § 1 k.z.

pełnomocnictwa powinno pod nieważnością nastąpić w tej formie<sup>33</sup>. Jedyną różnicą w zestawieniu z Kodeksem cywilnym jest odwrócona kolejność brzmienia paragrafów, która w świetle przedstawionego wyżej stanowiska dotyczącego relacji między tymi jednostkami zdaje się mieć więcej sensu niż ich obecna konfiguracja<sup>34</sup>. W takiej sytuacji za poczytywaniem obecnego § 2 za *sui generis legem generalem* w stosunku do § 1 pełniącego rolę *legis specialis* przemawiał jeszcze dodatkowo *argumentum a rubrica*.

Okoliczności, jakie przemawiały za sformułowaniem norm wyrażonych w art. 96 k.z. w taki, a nie inny sposób, przedstawił Roman Longchamps de Brier w uzasadnieniu projektu Kodeksu zobowiązań. Zasadne jest przytoczenie w tym miejscu całości owego tekstu:

„W dotychczasowym ustawodawstwie kwestja formy pełnomocnictwa była rozmaicie traktowana.

Na stanowisku zupełnej nieformalności stoi k. c. n. gdyż nietylko nie wymaga do udzielenia pełnomocnictwa żadnej formy, wskutek czego może być ono udzielone ustnie lub nawet milcząco, lecz nawet w § 167 stanowi, że udzielenie pełnomocnictwa nie wymaga formy, przepisanej dla czynności, której pełnomocnictwo dotyczy. Są tylko szczególne przepisy, wymagające dla pewnych pełnomocnictw zachowania formy (uwierzytelnienia), np. § 1945, a ponadto orzecznictwo wymaga niekiedy zachowania formy, potrzebnej dla samej czynności, którą ma spełnić pełnomocnik, jeżeli już z pełnomocnictwa wynika związanie, np. przy pełnomocnictwie nieodwołalnym (Enneccerus, Kipp, Wolff, II, § 252 uw. 13). K. c. a. również nie wymaga żadnej formy, stanowiąc w § 1005, że pełnomocnictwa można udzielić piśmiennie lub ustnie, ale nie zawiera podobnego przepisu, jak § 167 k. c. n., zaczem kwestja czy potrzebne jest zachowanie formy wówczas, gdy czynność, którą ma zawrzeć pełnomocnik wymaga formy, jest otwarta. Orzecznictwo i nauka rozstrzygają rozmaicie, kierując się zwykle celem formy, wymaganej dla zamierzonej czynności. Jeżeli np. forma dla pewnej czynności jest wymagana dlatego, aby władza mogła szybko i pewnie stwierdzić treść czynności i fakt jej zawarcia, to i pełnomocnictwo do niej powinno być udzielone w tej formie (Ehrenzweig, I, wyd. 6, str. 257). Stanowisko T. X cz. 1 jest niejasne, orzecznictwo wymaga zachowania formy piśmiennej w celach dowodowych, jednak dopuszcza dowód ze świadków, jeżeli pełnomocnik ma wykonywać czynności życia codziennego. Ponadto szczególne przepisy wymagały zachowania formy przy pełnomocnictwach do czynności, wykonywanych przy udziale notariuszów lub innych władz. K. N. wreszcie wymagał zachowania formy piśmiennej w celach dowodowych w tych przypadkach, w których w myśl art. 1341 dowód ze świadków przy umowach był wyłączony (ponad 150 fr., art. 1985) Wobec uchylenia art. 1341 przez u. p. c. wymóg ten właściwie

33 Art. 96 § 2 k.z.

34 Zob. rozdz. II akap. 2 *in fine* niniejszego opracowania.

w b. Król. Kongr. odpadł, natomiast pozostał wymóg, wypowiedziany w art. 933 i przez naukę generalizowany, że jeżeli czynność, do której udzielono pełnomocnictwa, wymaga formy notarialnej, pełnomocnictwo również w tej formie ma być udzielone.

Komisja Kodyfikacyjna miała zatem rozstrzygnąć dwie kwestje.

1. Czy pełnomocnictwo, jako takie, niezależnie od rodzaju czynności, do których umocowuje, ma być sporządzone w pewnej formie, a w danym razie, czy pod nieważnością, czy tylko w celach dowodowych?
  2. Jeżeli czynność, którą ma zdziałać pełnomocnik, wymaga pod nieważnością lub w celach dowodowych pewnej formy, czy pełnomocnictwo powinno być również i z jaką sankcją udzielone w tej samej formie lub przynajmniej na piśmie?
- ad. 1. W pierwszej kwestji zarówno projekt wstępny Tilla i kontrprojekt Domańskiego, jak i Komisja Kodyfikacyjna przez cały czas obrad uznawały bez zastrzeżeń zasadę nieformalności pełnomocnictw poza oczywiście szczególnymi przepisami dotyczącymi szczególnych pełnomocnictw. Jednak na konferencji międzyministerjalnej podniesiono, że wobec wielkich niebezpieczeństw, łączących się z udzielaniem ogólnych pełnomocnictw, wskazane jest wymaganie dla ogólnych pełnomocnictw zachowania formy piśmiennej pod nieważnością, zwłaszcza wobec istnienia art. 95.
- ad. 2. W drugiej kwestji Komisja Kodyfikacyjna, rozszerzając myśl, zawartą w kontrproj. Domańskiego przyjęła, że we wszystkich przypadkach, gdy do ważności umowy potrzebna jest szczególna forma, lub gdy umowa powinna być w celach dowodowych pismem stwierdzona, pełnomocnictwo powinno być pismem stwierdzone. Była to koncepcja zaczerpnięta do pewnego stopnia z prawa francuskiego, jednak na konferencji międzyministerjalnej uznano, że o ile chodzi o umowy, wymagające formy pod nieważnością, przepis ten jest za słaby, jeżeli zaś chodzi o umowy, wymagające pisma tylko w celach dowodowych, przepis jest za ostry i niepotrzebny.

Co do pierwszych jest za słaby, bo jeżeli forma ma chronić stronę, to ochrona ta powinna być równie silna przy udzieleniu pełnomocnictwa do takiej czynności, gdy tymczasem przy wymaganiu formy pełnomocnictwa tylko w celach dowodowych mocodawca, mimo, że udzielił pełnomocnictwa ustnie, będzie odpowiadał z czynności zawartej przez pełnomocnika, jeżeli pełnomocnik zawarł ją na piśmie, a co do udzielenia pełnomocnictwa będzie można przeprowadzić dowód ze świadków w przypadkach art. 110 k. z. i 283 k. p. c. w razie istnienia początku dowodu na piśmie i t. p. Dlatego zgodnie z art. 82 ust. 1 pr. o not. wprowadzono dla tych przypadków wymóg zachowania formy, wymaganej dla danej umowy, pod nieważnością (art. 96 ust. 2).

Natomiast skreślono zupełnie wymóg pisma dla pełnomocnictwa, jako warunku dowodowego, jeżeli umowa, którą ma zawrzeć pełnomocnik, wymaga dowodu na



piśmie, jako niepotrzebne utrudnienie obrotu. Wymóg ten bowiem dla danej umowy często zależy od kwoty (np. art. 77 § 2, art. 431) lub od czasu trwania umowy (art. 371 lub 443). Mocodawca nie zawsze może z góry wiedzieć, na jaką kwotę lub na jaki czas pełnomocnik zawrze umowę. Wymaganie formy w celach tylko dowodowych godziłoby raczej w osobę trzecią, która i tak na sposób udzielenia pełnomocnictwa wpływu nie miała.

Oczywiście inna jest zupełnie kwestja, czy i jakiego wylegitymowania się powinna osoba trzecia żądać od pełnomocnika. Tej kwestji k. z. nie rozstrzyga, pozostawiając trzeciego jego własnej ostrożności, ma on bowiem zawsze prawo wymagać, aby mu pełnomocnik udowodnił, że ma pełnomocnictwo<sup>35</sup>.

Z uzasadnienia projektu Kodeksu wynika, że pierwotnie przychyłano się do wprowadzenia na wzór innych ustawodawstw praktycznie całkowitego odformalizowania pełnomocnictwa, z uwzględnieniem jedynie form szczególnych zastrzeżonych przez inne przepisy dla pełnomocnictw do poszczególnych czynności. Niestety R. Longchamps de Bérier nie doprecyzował, jakie dokładnie „wielkie niebezpieczeństwa”, które to zaważyły na dodaniu wymogu formy pisemnej dla pełnomocnictwa ogólnego, zostały zaprezentowane na wspomnianej konferencji międzyministerialnej. Można jedynie snuć przypuszczenia, iż mogło chodzić o swoiste nadużywanie instytucji pełnomocnictwa przy udzieleniu go np. ustnie, przez co bezprawnie twierdzono, że posiada się takowe przy jego rzeczywistym braku. Innym potencjalnym „wielkim niebezpieczeństwem” mogły być sytuacje, gdy mocodawca początkowo udzielił pełnomocnictwa, a następnie, gdy osoba trzecia, z którą pełnomocnik dokonał albo dopiero miał dokonać określonej czynności, zażądała potwierdzenia umocowania, mocodawca zmieniał nagle zdanie i stwierdzał, że żadnego pełnomocnictwa wcześniej nie udzielił, co mogło rodzić dodatkowe problemy po stronie pełnomocnika. Jednakże z wyżej wspomnianego braku utrwalenia motywacji przedstawionych na posiedzeniu komisji międzyministerialnej owe „wielkie niebezpieczeństwa” pozostają niewiadomą, tkwiącą w sferze domysłów. Jeśli zaś chodzi o kwestię formy pochodnej pełnomocnictwa, tj. art. 96 § 2 k.z. w świetle powyższych objaśnień, można ją ocenić jako złoty środek wśród rozważanych propozycji i rozwiązanie pozwalające na najlepsze dostosowanie formy konkretnego pełnomocnictwa do powagi czynności prawnych, do których dokonania ma upoważniać.

35 R. Longchamps de Bérier, *Uzasadnienie projektu Kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu Kodeksu*, Warszawa 1934, s. 130–133.

#### IV. FORMA PISEMNA A NOWE MOŻLIWOŚCI

Skonstruowany w omówiony wyżej sposób art. 96 k.z. był *novum* na tle współczesnych mu regulacji występujących w innych systemach prawnych<sup>36</sup>. Kształtując go, postawiono wyraźny akcent na formę pisemną. Jednakże po dziewięćdziesięciu latach obowiązywania praktycznie takich samych norm konieczne jest pochylenie się nad problemem zarówno rozumienia formy pisemnej teraz i w 1933 r., jak też zasadności jej wymogu w obu tych punktach czasu.

Na gruncie Kodeksu zobowiązań formą pisemną było złożenie przez strony umowy własnoręcznego podpisu na jej tekście<sup>37</sup>. Aktualnie przez pisemną formę czynności prawnej rozumie się dokument obejmujący treść oświadczenia woli, na którym złożono własnoręczny podpis<sup>38</sup>. Zatem w tym zakresie forma wcześniejsza i współczesna *de facto* w niczym nie różnią się od siebie. Nowością w obecnym stanie prawnym, wprowadzoną w 2016 r. jest natomiast art. 78<sup>1</sup> k.c., który w swym § 2 deklaruje równoważność oświadczeń woli złożonych w formie pisemnej z oświadczeniami złożonymi w formie elektronicznej<sup>39</sup>. Zgodnie z art. 78<sup>1</sup> § 1 k.c. „do zachowania elektronicznej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej i opatrzenie go kwalifikowanym podpisem elektronicznym”. *De lege lata* na gruncie prawa cywilnego nie jest więc równoważny z pismem dokument

36 Zob. M. Smyk, *Pełnomocnictwo...*, s. 42.

37 Art. 112 § 1 k.z.: „umowa, której zawarcia na piśmie wymaga pod rygorem nieważności ustawa albo wola stron, jest zawarta, skoro ją strony własnoręcznie podpiszą”.

Art. 112 § 2 k.z.: „w przypadku umowy wzajemnej wystarcza wymiana pism, podpisanych przez stronę zobowiązaną”.

38 Art. 78 § 1 k.c.: „do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron, lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany”. Na temat problemów związanych z rozumieniem pisma na gruncie k.c. i dotyczących ich orzecznictwa szerzej J. Sadowski, art. 78 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. J. Gudowski, s. 553–559.

39 Art. 78<sup>1</sup> k.c. został dodany na mocy art. 1 pkt 9 ustawy z 10.07.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1311). Pierwotnie przepis ten składał się z dwóch paragrafów w brzmieniu następującym:

§ 1: „do zachowania elektronicznej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej i opatrzenie go bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu”.

§ 2: „oświadczenie woli złożone w formie elektronicznej jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej, chyba że ustawa lub czynność prawna zastrzega inaczej”.

Na mocy art. 51 pkt 1 ustawy z 5.09.2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz.U. poz. 1579) zmodyfikowano treść obu paragrafów, które od chwili wejścia w życie zmiany (na mocy art. 142 teże ustawy – 7.10.2016 r.) brzmią:

§ 1: „do zachowania elektronicznej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej i opatrzenie go kwalifikowanym podpisem elektronicznym”.

§ 2: „oświadczenie woli złożone w formie elektronicznej jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej”.

opatrzone podpisem zaufanym lub podpisem osobistym, co występuje w ogólnym postępowaniu administracyjnym<sup>40</sup>.

Jak wynika z powyższej analizy uzasadnienia projektu Kodeksu zobowiązań, w pierwotnych założeniach projektu i kontrprojektów, wzorem norm obowiązujących w innych systemach prawnych, miano przyznać prymat zasadzie odformalizowania nie tylko pełnomocnictwa rodzajowego i szczególnego – do czego ostatecznie doszło – ale również pełnomocnictwa ogólnego<sup>41</sup>. Z uwagi na podniesione na konferencji międzyministerialnej obawy co do „wielkich niebezpieczeństw” związanych akurat z pełnomocnictwem ogólnym, odstąpiono od dotychczasowych planów i przeformowano dlań wymóg formy pisemnej pod rygorem nieważności. Przy założeniu, że „wielkimi niebezpieczeństwami” miały być – przedstawione w poprzednim rozdziale – potencjalne problemy z udowodnieniem faktu udzielenia pełnomocnictwa, to zaiste forma pisemna w 1933 r. mogła być uważana za rozwiązanie optymalne. Bowiem przy ówczesnych możliwościach technologicznych jedynie ona mogła zapewniać dostateczny poziom wiarygodności dokumentu przy zdecydowanie mniejszych dolegliwościach niż np. forma aktu notarialnego. Owe możliwości technologiczne pozostawały również optymalne w chwili uchwalania Przepisów ogólnych prawa cywilnego w 1950 r. oraz Kodeksu cywilnego w 1964 r. Współcześnie wymaganie formy pisemnej dla udzielenia pełnomocnictwa do dokonania czynności zwykłego zarządu, i to jeszcze pod rygorem nieważności, podobnie jak w 1933 r. zdaje się nie być racjonalne. Jednakże gdyby dla celów dowodowych nadal oczekiwać udokumentowania przedmiotowej czynności, to powinno się uwzględnić aktualne rozwiązania technologiczne, które nie istniały jeszcze w chwili wprowadzania do obrotu prawnego art. 96 k.z. i jego dwóch kolejnych, wymienionych wyżej sukcesorów.

Podstawowym celem formy pisemnej jest umożliwienie identyfikacji osoby, która poprzez złożenie swego własnoręcznego podpisu składa oświadczenie woli o danej treści<sup>42</sup>. Kluczowe jest zatem poszukiwanie takiej alternatywy dla formy pisemnej, która albo będzie lepiej realizować ten cel, albo na podobnym poziomie, lecz przy mniejszych dolegliwościach, jakimi w tym przypadku jest sporządzenie stosownego dokumentu, a następnie opatrzenie go swym własnoręcznym podpisem i przekazanie pełnomocnikowi, co może wiązać się z dodatkowym nakładem pracy oraz koniecznością

40 Art. 14 § 1a ustawy z 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572): „sprawy należy prowadzić i załatwiać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej. Pisma utrwalone w postaci papierowej opatruje się podpisem własnoręcznym. Pisma utrwalone w postaci elektronicznej opatruje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym lub kwalifikowaną pieczęcią elektroniczną organu administracji publicznej ze wskazaniem w treści pisma osoby opatrującej pismo pieczęcią”. Zob. M. Kaczorowska, *Analiza prawnoporównawcza w kontekście propozycji normatywnego rozszerzenia zakresu art. 781 k.c. poprzez umożliwienie zachowania formy elektronicznej czynności prawnej w przypadku złożenia oświadczenia woli w postaci elektronicznej i opatrzenia go podpisem osobistym ze skutkiem równoważnym z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej*<sup>Warszawa 2022, s. 5–15.</sup>

41 Zob. R. Longchamps de Brier, *Uzasadnienie projektu...*, s. 130–133.

42 Zob. uchwała Sądu Najwyższego z 30.12.1993 r., III CZP 146/93, OSNC 1994/5, poz. 94.

przechowywania tego kawałka papieru przez pełnomocnika w taki sposób, aby nie utracił on swych fizycznych właściwości, np. nie uległ podarciu czy zalaniu. Przy takich „dolegliwościach” przykładowym rozwiązaniem zastępczym mogłoby być dopuszczenie udzielania pełnomocnictwa ogólnego poprzez utrwalenie w formie nagrania oświadczenia woli mocodawcy, w którym upoważnia on konkretną osobę do dokonywania w jego imieniu czynności mieszczących się w granicach zwykłego zarządu. Należy zauważyć, że pobieżna analiza podpisu własnoręcznego nie pozwala na stwierdzenie *a priori* przez osobę mającą pierwszy raz kontakt z pismem mocodawcy, czy podpis na pełnomocnictwie, którym legitymuje się pełnomocnik, rzeczywiście został złożony przez tego pierwszego. Aby było to możliwe, „odbiorca” podpisu musiałby już wcześniej widzieć podpis mocodawcy złożony w innych okolicznościach albo podpis obecny na pełnomocnictwie porównać z podpisem mocodawcy złożonym na innym dokumencie, co do którego autentyczności jest w zupełności pewien. W przypadku nagrania, utrwalającego jednocześnie obraz i dźwięk, zachodzą potencjalnie mniejsze wątpliwości co do jego wiarygodności, bowiem widać na nim, jak wygląda osoba składająca oświadczenie, treść oświadczenia jest możliwa do odtworzenia w każdym momencie, a ponadto widać ruch warg owej osoby, przez co można porównać treść oświadczenia z zapisanym obrazem, na wypadek obawy, że głos nagrania mógł zostać zmieniony lub jakkolwiek inaczej zedytowany. Wskazane byłoby wówczas, aby udzielający pełnomocnictwa wyraźnie zaznaczył w swym oświadczeniu jego początek i koniec, aby dodatkowo utrudnić ewentualne przerobienie. Pod tym względem ryzyko podrobienia jest trudniejsze niż w przypadku formy pisemnej chociażby z uwagi na to, że pełnomocnik chcący bez wiedzy mocodawcy zmienić treść jego oświadczenia musiałby posiadać odpowiednie umiejętności z zakresu edycji nagrań, aby dostatecznie wiarygodnie przerobić pierwotne oświadczenie. Oprócz tego pełnomocnictwo udzielone w „formie nagrania” niwelowałoby dotychczasowe trudności związane z przechowywaniem i transportowaniem – najczęściej papierowej – wersji pisemnej. Nagranie oświadczenia woli przy użyciu urządzenia mobilnego wyposażonego w możliwość utrwalania obrazu i dźwięku byłaby również opcją zdecydowanie bardziej przystępną dla ludzi niż sformalizowany kwalifikowany podpis elektroniczny. Ponadto zasadne wydaje się dopuszczenie możliwości, aby owe nagranie mogło być przechowywane na urządzeniu pełnomocnika nie tylko w formie pobranego pliku, lecz także w postaci wiadomości w komunikatorach takich jak np. Messenger, pod warunkiem, że nie byłaby możliwa edycja treści nagrania już po jego udostępnieniu.

Do wprowadzenia powyższego rozwiązania konieczna byłaby zmiana obecnego brzmienia art. 99 § 2 k.c. Aby umożliwić korzystanie z takiej formy pełnomocnictwa ogólnego, przy założeniu woli ustawodawcy utrzymania rygoru *ad solemnitatem*, mogłoby on brzmieć następująco: „pełnomocnictwo ogólne powinno być pod rygorem nieważności udzielone na piśmie lub w formie utrwalonego cyfrowo obrazu i dźwięku

przy pomocy urządzenia rejestrującego jednocześnie obraz i dźwięk”. W odniesieniu do pełnomocnictwa rodzajowego i szczególnego (do poszczególnej czynności prawnej) takie rozwiązanie możliwe jest już w aktualnym stanie prawnym z uwagi na dowolność formy wynikającą *a contrario* z art. 99 § 2 k.c.<sup>43</sup> Natomiast co do normy zawartej w art. 99 § 1 k.c., tj. wymogu formy pochodnej, rozwiązanie wypracowane w 1933 r. jawi się jako ponadczasowe i najlepiej uwzględniające okoliczności *in concreto*, a to z uwagi na każdorazowe dostosowywanie formy pełnomocnictwa do formy czynności wykonawczej, która z odpowiednio doniosłych względów zawarowana została rygorem nieważności na wypadek jej niedochowania.

## V. PODSUMOWANIE

Traktujący obecnie o formie pełnomocnictwa art. 99 k.c. jest *de facto* wiernym kontynuatorem art. 96 k.z. Już w 1933 r. wymaganie pod rygorem nieważności formy pisemnej dla udzielenia pełnomocnictwa ogólnego było aberracją na tle innych ówczesnych ustawodawstw<sup>44</sup>. Mimo początkowych planów zupełnego odformalizowania przedmiotowej instytucji we wszystkich wtenczas prezentowanych projektach Kodeksu zobowiązań, nagle diametralnie zmieniono kierunek prac i dokonano obwarowania pełnomocnictwa dodatkowymi warunkami *ad solemnitatem*<sup>45</sup>, *notabene* w sposób niekonsekwentny<sup>46</sup>. Oczekiwanie przez ustawodawcę pisemności pełnomocnictwa było zatem dyskusyjne już przed dziewięcioma dekadami. Dalsze funkcjonowanie tego wymogu w obliczu dynamicznego rozwoju technologicznego prezentuje się co do zasady jako zbędna formalność. Korzystając z dobrodziejstw rozwoju technologicznego w życiu codziennym, warto rozważyć ich prawną implementację w odniesieniu do poszczególnych instytucji. W związku z powyższym wskazana jest liberalizacja przepisów dotyczących formy pełnomocnictwa – w aktualnym stanie prawnym przede wszystkim ogólnego. Wymaga podkreślenia, że optymalna wydaje się być całkowita derogacja art. 99 § 2 k.c. i zrównanie domyślnej formy pełnomocnictwa ogólnego z domyślną formą pełnomocnictwa rodzajowego i szczególnego, a zatem w konsekwencji wprowadzenie swobody w zakresie jej wyboru. Jednakże w przypadku woli ustawodawcy utrzymania nadal z jakichkolwiek powodów wymagań co do formy pełnomocnictwa ogólnego powinno się wprowadzić możliwość udzielenia takiego pełnomocnictwa poprzez nagranie z uwzględnieniem uwag poczynionych w rozdz. IV akap. 4 i 5 niniejszego opracowania. Stosowna regulacja prawna mogłaby wówczas przybrać

43 Zob. rozdz. II akap. 1 *in fine* niniejszego opracowania.

44 Zob. R. Longchamps de Brier, *Uzasadnienie projektu...*, s. 130–133.

45 Zob. R. Longchamps de Brier, *Uzasadnienie projektu...*, s. 130–133.

46 Zob. powyższe uwagi dotyczące sporu doktrynalnego o wymóg formy pisemnej również dla pełnomocnictwa rodzajowego (rozdz. II akap. 2 *in fine* niniejszego opracowania).

postać podstawową (przedstawiona wyżej propozycja *de lege ferenda*) albo bardziej szczegółową, zawierającą wszystkie przeanalizowane tutaj warunki jej efektywności i niepozostawiającą doktrynie oraz orzecznictwu zbyt szerokiego marginesu swobody interpretacyjnej. Rozważania te powinny wspomóc dyskusję nad aktualnością formy pisemnej i możliwymi alternatywami dla niej, nie tylko na gruncie poszczególnych instytucji, ale także całego prawa cywilnego.

### ***Adrian Trojanowski***

*Student prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.*

*A law student at the Faculty of Law and Administration of the Jagiellonian University in Kraków.*

#### **ABSTRACT**

**Keywords:** *power of attorney, written form, technological change*

## **The topicality of the requirement of written form of a power of attorney in the context of technological development**

**In Polish law as it currently stands, the form of a power of attorney depends on its type and the juridical act it is to authorize to perform. This regulation originates from the pre-war Code of Obligations. During the work on this act, the drafters unanimously believed that a power of attorney should be, in principle, allowed to have any form, but this notion was ultimately abandoned. Nowadays, in order to defend the formalised form of a power of attorney, one should take into account technological achievements whose use can improve the institution in question.**

### **Bibliografia**

1. **Grykiel Jarosław**, *art. 99 (w:) Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1–352*, red. M. Gutowski, Warszawa 2021, t. 1
2. **Gudowski Jacek**, *art. 99 [forma pełnomocnictwa] (w:) J. Gudowski, Kodeks cywilny. Orzecznictwo. Piśmiennictwo. Część ogólna*, Warszawa 2024, t. 1

3. Instytut LegalTech, *Praktyczne aspekty stosowania umów w formie cyfrowej*, <https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/instytut-legaltech-praktyczne-aspekty-stosowania-umow-w-formie-cyfrowej/> [dostęp: 23.06.2024 r.]
4. **Kaczorowska Maria**, *Analiza prawnoporównawcza w kontekście propozycji normatywnego rozszerzenia zakresu art. 781 k.c. poprzez umożliwienie zachowania formy elektronicznej czynności prawnej w przypadku złożenia oświadczenia woli w postaci elektronicznej i opatrzenia go podpisem osobistym ze skutkiem równoważnym z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej*, Warszawa 2022
5. **Kącka Natalia**, *Stosowanie elektronicznej formy czynności prawnej w działalności gospodarczej*, <https://prawowobrocie.pl/prawo-cywilne/stosowanie-elektronicznej-formy-czynnosci-prawnej-w-dzialalnosci-gospodarczej/1271/> [dostęp: 23.06.2024 r.]
6. **Kopaczyńska-Pieczniak Katarzyna**, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012, t. 1
7. **Kuniewicz Zbigniew**, *Uwagi o formie pełnomocnictwa*, „Rejent: miesięcznik notariatu polskiego” 2000/6, s. 48–57
8. **Longchamps de Bérier Roman**, *Uzasadnienie projektu Kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu Kodeksu*, Warszawa 1934
9. **Maciejewska-Szałas Maja**, art. 73 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. A. Sylwestrzak, M. Balwicka-Szczyrba, LEX/el. 2024
10. **Nazaruk Piotr**, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. P. Nazaruk, LEX/el. 2024
11. **Pilich Mateusz**, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, cz. 2 (art. 56–125)*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021, t. 1
12. **Pinior Piotr**, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna (art. 1–125)*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, t. 1
13. **Robaczyński Wojciech**, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. M. Pyziak-Szafnicka, P. Książak, Warszawa 2014
14. **Sadomski Jacek**, art. 78 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, cz. 2 (art. 56–125)*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021, t. 1
15. **Smyk Marcin**, *Pełnomocnictwo według kodeksu cywilnego*, Warszawa 2010
16. **Sobczak K.**, *W dobie cyfryzacji czynność prawna to już nie tylko „pismo”*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/forma-pisemna-czynnosci-prawnej-ustepuje-miejsca-formom,183689.html> [dostęp: 23.06.2024 r.]
17. **Strugała Radosław**, art. 99 [Forma] (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2023
18. **Sylwestrzak Anna**, art. 99 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, LEX/el. 2024